

[Onet.pl](http://onet.pl)[Pływackie MŚ 2007 - wiadomości](#)

MŚ: drugi "polski" finał, Jędrzejczak i Korzeniowski nie zawiedli

TK/inf. własna /04:53



Otylia Jędrzejczak
AFP

Trzeci dzień zmagania w konkurencjach pływackich na mistrzostwach świata w Melbourne rozpoczął się bardzo dobrze dla reprezentantów Polski. Drugi finał dla naszej ekipy wywalczył Przemysław Stańczyk. Nie zawiedli nasi wielcy faworyci - Otylia Jędrzejczak i Paweł Korzeniowski.

Przemysław Stańczyk, który o zaledwie 0,09 sek. przegrał walkę o finał na 400 metrów stylem dowolnym, na dwukrotnie dłuższym dystansie udowodnił, że jest świetnie przygotowany do MŚ w pływaniu. Zawodnik MKP Szczecin, rekordzista Polski na 800 m st. dow., zajął w swojej serii eliminacyjnej 2. miejsce i z najlepszym swoim tegorocznym wynikiem 7.52,40 awansował do śródownego finału. Reprezentant Polski zajął w eliminacjach 6. miejsce. Sztuka ta nie

udała się drugiemu naszemu zawodnikowi, niespełna 18-letniemu Maciejowi Hreniakowi. Z wynikiem 8.05,01, który jest gorszy o zaledwie 0,49 sek. od jego rekordu życiowego, został on sklasyfikowany na 19. pozycji. Najlepszy czas eliminacji uzyskał Australijczyk Craig Stevens, który wygrał bieg z udziałem Stańczyka. Zawodnik gospodarzy uzyskał czas 7.50,72. Drugi był Włoch Federico Colbertaldo - 7.50,77, a trzeci Tunezyjczyk Oussama Mellouli, aktualny wicemistrz świata na dwukrotnie krótszym dystansie - 7.51,48. Tuż przed Stańczykiem, na 5. pozycji, uplasował się dwukrotnie mistrz świata w tej konkurencji, Australijczyk Grant Hackett - 7.51,86.

Otylia Jędrzejczak i Paulina Barzycka zakwalifikowały się do półfinałowych wyścigów na 200 metrów stylem dowolnym. Jędrzejczak, mistrzyni Europy na tym dystansie i aktualna wicemistrzyni świata na dwa razy dłuższym dystansie, płynęła w eliminacjach spokojnie, zajmując trzecie miejsce w swoim biegu. Nasza najbardziej utytułowana zawodniczka osiągnęła czas 1.58,57 sek. i był to 5. rezultat eliminacji. Z kolei Barzycka była 6. w swojej serii z czasem 1.59,94, który był 16. wynikiem eliminacji, pozwalającym na awans do półfinału. Dla obu naszych zawodniczek rezultaty uzyskane w eliminacjach były najlepszymi tegorocznymi wynikami w tej konkurencji. Najszybciej 200 metrów "kraulem" w eliminacjach pokonała Francuzka Laure Manaudou, mistrzyni świata na dwukrotnie dłuższym dystansie. Osiągnęła ona czas 1.57,66. Druga była Amerykanka Katie Hoff, aktualna mistrzyni świata na 200 m stylem zmiennym - 1.58,17. Trzecie miejsce zajęła Szwedka Josefin Lillhage - 1.58,24. Niespodzianką jest odpadnięcie Rumunki Camellii Potec, mistrzyni olimpijskiej, która czasem 2.00,05 zajęła 17. miejsce, tuż za Barzycką.

Amerikanin Michael Phelps, mistrz olimpijski z Aten, dwukrotny mistrz świata i rekordzista świata na 200 metrów stylem motylkowym, był najlepszym zawodnikiem eliminacji w tej konkurencji. Phelps uzyskał czas 1.55,78 sek, wyprzedzając swojego rodaka Davisa Tarwatera - 1.56,63 oraz Japończyka Ryuichi Shibata - 1.56,81. Paweł Korzeniowski, broniący mistrzowskiego tytułu, mistrz Europy i rekordzista Polski, wygrał swój bieg eliminacyjny i z czasem 1.57,11 został sklasyfikowany na 6. pozycji, awansując bez problemu do półfinałów. Zaledwie 0,04 sek. do awansu zabrakło drugiemu naszemu zawodnikowi, Łukaszowi Drzewińskiemu, który 200 metrów "motylkiem" pokonał w czasie 1.57,97 i zajął 17. miejsce. Dla obu naszych zawodników były najlepsze wyniki w tym sezonie.

Nie udało się awansować Sławomirowi Wolniakowi do półfinałowych wyścigów na 50 metrów stylem klasycznym. Polak wygrał swoją serię w czasie nowego rekordu życiowego 28,87 sek., lepszego od poprzedniego o 0,21 sek., ale wystarczyło to zaledwie do zajęcia 33. miejsca. Los naszego reprezentanta podzielił 37-letni już Mark Warnecke, który bronił mistrzowskiego tytułu. Niemiec zajął 17. pozycję. Do awansu do czołowej "16" zabrakło mu zaledwie 0,03 sek. Najlepiej w eliminacjach popłynął Cameron van der Burgh z RPA - 27,49. Wyprzedził on mistrza Europy Włocha Alessandro Terrina - 27,53 i Amerykanina Brendana Hansena, aktualnego mistrza świata na dwukrotnie dłuższym dystansie - 27,64. Czwarty był Ukraińiec Oleg Lisogor, mistrz Europy (w Budapeszcie ex aequo z Terrinem) i rekordzista świata - 27,69.